

Agnieszka Wróbel¹ 

Zmieniające się współcześnie znaczenia starości – perspektywa socjologiczna

Contemporary changing meanings of old age – a sociological perspective

Streszczenie:

Autorka artykułu podejmuje refleksję na temat zmieniających się współcześnie znaczeń starości w jej społecznym wymiarze. Obecny świat, pełen nieustannych przeobrażeń, wpływa nie tylko na pojawiające się nowe sposoby definiowania i przeżywania starości, lecz także na konieczność redefinicji czy odczytania na nowo tych znaczeń, które utraciły już moc wyjaśniania tego zjawiska. Zarówno proces starzenia się jednostki, jak i fenomen starości ulegają licznym przemianom na poziomie jednostkowym, a także społecznym. Starość jako ostatnia faza w cyklu życia jednostki jest dalece zindywidualizowaną kumulacją procesów zmian biologicznych, psychicznych i społecznych oddziałujących na człowieka, która potęguje zróżnicowaną naturę tego etapu życia. Kontekst ponowoczesności oraz dynamiczny charakter przemian demograficznych przynoszą także nowe realia umocowania starości w rozumieniu jej społecznego definiowania i interpretowania. Celem artykułu jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na fakt, że pojmowanie dzisiejszej starości jako zjawiska społecznego ulega licznym reinterpretacjom oraz wskazanie wybranych kontekstów społecznych, w obrębie których stają się one zauważalne i symptomatyczne. Ponadto autorka porusza kwestię odzwierciedlania tych zmian w społecznej tożsamości osób starszych, poprzez którą określają się wobec rzeczywistości społecznej jako zbiorowość wyróżniona ze względu na wiek. Poniższe rozważania ujęto w perspektywie socjologii starości, której wkład może mieć szczególne znaczenie dla zrozumienia starzejących się społeczeństw i być odpowiedzią na związane z tym wyzwania.

Słowa kluczowe:

starość, zmieniające się znaczenia starości, społeczna tożsamość osób starszych, socjologia starości

1 Szkoła Doktorska Nauk Społecznych Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, agnieszka.wrobel@amu.edu.pl

Summary:

This article reflects on the changing meanings of old age in its social dimension. The current world, a whole of constant transformations, affects not only the emerging new ways of defining and experiencing old age but also the need to redefine or reread those meanings that have already lost their power to explain this phenomenon. Both the process of individual aging and the phenomenon of old age are subject to numerous transformations at the individual and social levels. Old age, as the last phase in the life cycle of an individual, is a highly individualized accumulation of biological, psychological, and social change processes affecting humans, which amplifies the diverse nature of this stage of life. The context of post-modernity and the dynamic nature of demographic change also bring new realities to anchoring old age in terms of its social definition and interpretation. The article aims first and foremost to draw attention to the fact that the understanding of old age as a social phenomenon today is subject to numerous reinterpretations and to indicate selected social contexts within which they become noticeable and symptomatic. Furthermore, the text addresses how these changes are reflected in the social identity of older people, through which they define themselves vis-à-vis social reality as a collectivity distinguished by age. The following discussion is framed within the perspective of the sociology of old age, whose contributions may be particularly relevant to understanding aging societies and responding to the challenges involved.

Keywords:

old age, changing meanings of old age, the social identity of older adults, sociology of old age

Wprowadzenie

Ekspansywna na nieznaną dotychczas skalę natura przemian demograficznych ugruntowuje w dzisiejszym świecie proces starzenia się społeczeństw. Wyraża się on przede wszystkim błyskawicznie rosnącą liczbą osób starszych. Fenomen starości stał się nie tylko trudnym do zignorowania znakiem naszych czasów, lecz także namacalnie odczuwanym rysem współczesnych społeczeństw. W istotny sposób wpływa on na właściwość i jakość życia społecznego. Według Barbary Szatur-Jaworskiej jesteśmy w momencie, kiedy ilościowa zmiana w składzie ludności wywołuje jakościowe zawirowania na różnych poziomach życia społecznego. Dochodzi wtedy do przemian w obrębie pełnionych ról społecznych, przebiegu życia jednostek czy funkcjonowaniu rodzin – „uruchamiane są mechanizmy głębokich, długookresowych (a może nieodwracalnych) zmian społecznych” (Szatur-Jaworska, 2013, s. 348). Jednocześnie owe mechanizmy, podbijane przez współistniejące procesy nieustannych przeobrażeń społecznych i kulturowych wraz z indywidualizacją jednostki, globalizacją, nowymi technologiami, zmianami klimatycznymi, tworzą nie tylko osobliwą atmosferę życia społecznego, lecz także nowe środowisko odniesień dla jednostki: „Rzeczywistość «jest» bardzo, bardzo szybka. Świat jest zmianą” (Melosik & Szkudlarek, 1998, s. 55). Ta namacalna siła zmian społecznych i kulturowych sprzyja rozwojowi „odmiennych perspektyw

oglądu rzeczywistości społecznej” (Marody, 2015, s. 15), dokonujących przeformułowań dotyczących wzajemnych relacji między jednostką a społeczeństwem, które – w efekcie tego – przestaje już być „ogółem jednostek”, „a jego istnienie zakotwiczone zostaje we wnętrzu jednostki – w jej myśleniu, postawach i działaniach” (Marody, 2015, s. 15). Następstwem tych przemian jest rosnąca aktywność jednostki w procesie nadawania czy negocjowania znaczeń zjawisk społecznych. Podobnie dzieje się w przypadku starości, która definiowana jest tak, jak społeczeństwo interpretuje ten etap życia. Jednak jednostka, poprzez swoje działania, postawy czy zachowania społeczne, w toku relacji niejako uzgadnia ten społeczny obraz. Jak pisze Beata Bugajska, „zdefiniowana kulturowo sytuacja starości nie jest równoznaczna z indywidualną sytuacją starości. Stanowi to pewien kontekst, który jest uwzględniany, akceptowany lub odrzucany w trakcie indywidualnego definiowania własnej starości przez jednostkę” (Bugajska, 2005, s. 65).

Okoliczności te sprawiają, że zjawisko starości ulega przeobrażeniom. Pojawiają się nowe sposoby jej definiowania i doświadczania, zarówno na jej jednostkowym, jak i społecznym poziomie. Wystarczy rozejrzeć się wokół – starość jest coraz bardziej obecna społecznie w sensie jakości oraz coraz bardziej widoczna w sensie ilości – „sięgając w przeszłość zauważamy, że w historii ludzkości jeszcze nigdy nie było tak wiele osób starszych jak obecnie” (Halicka, 2018, s. 22). Doświadczamy więc swego rodzaju przesilenia pomiędzy starymi schematami rządzącymi starością a pojawiającymi się nowymi, wynikającymi także z tego, że dla kolejnych pokoleń wchodzących w ten etap „to zmiana stała się formą socjalizacji” (Melosik & Szkudlarek, 1998, s. 56). Właściwie z każdym kolejnym pokoleniem przeżywana starość znacząco różnicuje się i nabiera nowych barw, jak przewiduje Agnieszka Majewska-Kafarowska: „Starość nieustająco się zmienia i zmieniać będzie w ponowoczesnym świecie gnającego pociągu zmian” (Kafarowska-Majewska, 2017, s. 48). Osoby starsze z coraz większym zaangażowaniem i aktywnością współtworzą życie społeczne, a indywidualne doświadczenia związane z tą fazą życia stają się istotne w procesie wyjaśniania i lepszego rozumienia starości jako szeroko pojętego zjawiska społecznego.

Wobec wagi tych powiązań i wynikających z nich konsekwencji niniejszy tekst podejmuje refleksję nad zmieniającymi się znaczeniami starości, które kreują jej nowe uwarunkowania jako zjawiska społecznego. Celem tej pracy jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na sam fakt występowania tych przeobrażeń, postawienia ich, jak pisał Zbigniew Woźniak, „na wokandzie społecznej” (Woźniak, 2016) i próba scharakteryzowania ich poprzez wskazanie wybranych kontekstów społecznych będących potencjalnym źródłem tych zmian. Te konteksty to przesuwanie się społecznego progu starości w powiązaniu z bardziej elastycznym traktowaniem kategorii wieku społecznego. To także pewien trend odchodzenia

od jednoznacznego utożsamiania pojęcia „trzeciego wieku” ze starością i częstszego wiązania jej znaczeń z kategorią „czwartego wieku” oraz tendencja ujmowania szeroko rozumianej aktywności jako źródła redefinicji starości i jej społecznej akceptacji. Ponadto artykuł podejmuje kwestię odzwierciedlania tych zmian w społecznej tożsamości osób starszych, przy udziale której umiejscawiają się w aktualnej rzeczywistości społecznej. W ten sposób możliwe staje się uchwycenie zależności między indywidualnymi doświadczeniami a szerszymi mechanizmami społecznymi i kulturowymi, które kształtują znaczenia starości. Te zależności pomagają także dostrzec i zrozumieć, jak starość jest postrzegana, definiowana i przeżywana w kontekście wyzwań związanych z procesem starzejących się społeczeństw. Ta współczesna konieczność rewizji obowiązującego ułożenia się zjawiska starości w strukturze społecznej może wskazywać na potrzebę jej ponownego rozpoznania, także naukowego. Wojciech Kowalik i Anna Pawlina wskazują, że „zmiany społeczne wywołane procesami demograficznymi implikują bowiem nowe zjawiska i procesy, które niejako wymuszają ciągłą aktualizację teorii, otwierają nowe możliwości badań i skłaniają do podejmowania odmiennych perspektyw analitycznych” (Kowalik & Pawlina, 2015, s. 5).

Wobec tak określonych celów poniższy tekst wykorzystuje zasób narzędziowy metody *desk research*, która pozwoli lepiej poznać stan obecny oraz zidentyfikować obszary wymagające większej uwagi pod projektowanie przyszłych badań empirycznych.

Poniższe rozważania ułożone zostały w perspektywie socjologicznej – jako tej, która posiada moc wyjaśniania i rozumienia wagi kontekstu społecznego w procesie starzenia się, zwłaszcza w sytuacji zmiany społecznej. Co więcej, dysponuje kategorią tożsamości jednostki, która w opinii Zbigniewa Bokszańskiego „wydaje się niezbędnym, a może nawet zasadniczym narzędziem pojęciowym w analizach sytuacji człowieka w społeczeństwie współczesnym i próbach wyjaśnienia bądź zrozumienia kluczowych fenomenów społecznych naszych czasów” (Bokszański, 1989, s. 6). Doświadczenie starości przez człowieka przebiega w relacji z samym z sobą, w kontakcie ze swoim światem wewnętrznym, ale równocześnie ze światem zewnętrznym, innymi ludźmi, kulturą czy strukturą społeczną. Zdaniem Erika H. Eriksona osobistej biografii, indywidualnego cyklu życia nie można pozbawić społecznego kontekstu, w którym się odbywa (Erikson, 2012). Jednostka i społeczeństwo są ze sobą ściśle powiązane i wchodzą w dynamiczne relacje ustawicznej wymiany. Często jednostka dopiero poprzez konfrontację ze światem społecznym uświadamia sobie swoją starość. Jean Amery opisuje to tak: „W życiu każdego człowieka istnieje punkt czasowy, w którym człowiek ów odkrywa, że jest tylko tym, czym jest. Świat cofa mu kredyt jego przyszłości, nie chce go już widzieć tym, kim mógłby on być. Społeczeństwo nie włącza już w obraz,

jaki sobie o nim wyrabia, możliwości, które on uważał za zagwarantowane dla siebie” (Amery, 2018, s. 73). Starość jako fenomen społeczny toczy się więc wśród ludzi, posługując się sformułowaniem Piotra Sztompki, w „polach wzajemnych relacji”, jest zdarzeniem społecznym zachodzącym w przestrzeni międzyludzkiej (Sztompka, 2002). Jako kategoria wrażliwa na permanentnie zmieniający się kontekst społeczny w naturalny sposób staje się obiektem zainteresowania socjologii. Martin Slattery zwraca uwagę, że socjologia starości nie obejmuje już tylko starzenia się osób starszych. Coraz dłuższe ludzkie życie generuje cichą rewolucję socjologiczną ze względu na to, że społeczeństwa przekształcają swoje struktury społeczne, aby lepiej zaspokajać potrzeby i aspiracje tak przyjaznych starości, jak i nawet „bezwiekowych” społeczeństw przyszłości (Slattery, 2022). W odniesieniu do tego Piotr Czekanowski także podkreśla znaczenie socjologii starości, zwłaszcza wobec konieczności weryfikowania mitów związanych ze starością, aktualizowania wiedzy na jej temat oraz analizowania przystawalności funkcjonujących teorii do wyjaśniania zjawisk towarzyszących starości (Czekanowski, 2012).

Wobec wyzwań związanych z potrzebą nowego spojrzenia i zrozumienia tego etapu życia człowieka, socjologowie starości szczególnie podkreślają potencjał i duże możliwości tkwiące w wyobraźni socjologicznej (Morgan & Kunkel, 2007; Czekanowski, 2012). W ich przekonaniu jej największą wartością jest możliwość umieszczenia osobistego doświadczenia w szerszym kontekście społecznym i historycznym, zgodnie z tym, co pisał o niej twórca tej koncepcji C. Wright Mills: „wyobraźnia socjologiczna pozwala nam zrozumieć historię i biografię oraz relacje zachodzące między nimi w ramach społeczeństwa. Oto jej zadanie i obietnica” (Mills, 2007, s. 53). Pozwala poddać refleksji: podział na „osobiste troski środowiska”, pojawiające się w obrębie charakteru jednostki oraz „publiczne problemy występujące w strukturze społecznej”, które dotyczą spraw wykraczających poza jej lokalne środowisko i obszar życia wewnętrznego (Mills, 2007, s. 56). Leslie Morgan i Suzanne Kunkel zachęcają do takiej analizy tego zjawiska z różnych perspektyw i wielu poziomów (osobistego, rodzinnego, wspólnotowego, społecznego). Piszą: „Jeśli rozwiniesz nowe zrozumienie własnych postaw wobec osób starszych, dzięki dowiedzeniu się, jak społeczeństwa konstruują znaczenia przypisywane starości, doświadczysz wyobraźni socjologicznej” (Morgan & Kunkel, 2007, s. 19). Obok niej kategorią socjologiczną pozwalającą podjąć próbę refleksji nad starością w zmieniającym się, ponowoczesnym świecie jest tożsamość jednostki. Składają się na nią dwa wymiary: indywidualny, będący sposobem samookreślenia się jednostki jako odrębnej od innych, oraz społeczny, w którym jednostka odnajduje się wobec rzeczywistości społecznej, w warunkach przynależności do określonych grup czy kategorii społecznych (Smolarkiewicz, 2019). I to ten drugi aspekt właśnie – tożsamość społeczna osób starszych – jest istotny dla poniższych rozważań.

Obserwowane obecnie zmiany demograficzne zyskują rangę megatrendu współczesności (Szarota, 2023) o charakterze globalnym (Szukalski, 2009). Woźniak pisze: „Doświadczamy bezprecedensowej i toczącej się w cieniu innych problemów świata oraz stosunkowo wolno, acz nieustannie pełzającej rewolucji za sprawą zwiększania i utrzymywania się wysokiego odsetka starszych osób w populacji krajów wysoko rozwiniętych oraz wysokiego tempa starzenia się ludności w krajach rozwijających się” (Woźniak, 2016, s. 17). Przewiduje się, że do 2050 roku liczba osób w wieku 65 lat i starszych na całym świecie będzie dwukrotnie większa niż liczba dzieci w wieku poniżej 5 lat i prawie równa liczbie dzieci w wieku poniżej 12 lat (ONZ, 2022). W Polsce sytuacja wygląda podobnie – według ostatnich szacunków Głównego Urzędu Statystycznego scenariusz średni prognozy przewiduje, że do 2060 roku liczba osób w wieku 65 lat i więcej wzrośnie, w porównaniu do 2022 roku, o 37% (GUS, 2023, s. 35). Zdaniem Piotra Szukalskiego „proces starzenia się ludności przez wiele osób postrzegany jest jako zjawisko najważniejsze w XXI wieku z punktu widzenia gospodarki i zasad życia społecznego. Percepcji tej towarzyszy «odkrywanie na nowo» problematyki frakcji seniorów. Na poziomie mikro starość jest odkrywana na nowo jako faza życia” (Szukalski, 2009, s. 17). Starzenie się to proces trójplaszczynowy, obejmujący sferę biologiczną, psychologiczną i społeczną. Zmiany zachodzące w jednej z nich oddziałują na pozostałe, ponieważ wszystkie są ze sobą ściśle powiązane, wzajemnie się uzupełniają i warunkują (Fabiś i in., 2015). Starość natomiast jako ostatni etap życia człowieka jest naturalnym i nieuniknionym efektem tego procesu, choć nadal ma charakter dynamiczny – zmienia się w czasie – oraz synergiczny: wszystkie te sfery trójstronnie na siebie wpływają (Szatur-Jaworska i in., 2006). Jest powszechnym zjawiskiem, jednak dalece zindywidualizowanym oraz zróżnicowanym, jednocześnie zależnym od ram i wpływów kulturowych, w rozmaity sposób społecznie konceptualizowanym (Taranowicz, 2014; Zamorska & Makuch, 2018). Zdaniem Woźniaka w sensie społecznym poczucie bycia starym jest wypadkową oczekiwań społeczeństwa poprzez normy, wzory, wartości i postawy (Woźniak, 2016).

Subiektywna interpretacja wieku społecznego jako wyraz zmieniających się znaczeń starości

Pierwszym aspektem, w obrębie którego dostrzec można zmiany w społecznym traktowaniu starości, jest zakres znaczeniowy kategorii wieku społecznego. Z perspektywy procesu starzenia się stanowi swoisty „próg starości”, wyznaczany jednostce przez społeczeństwo, za którym idą określone oczekiwania przypisywane osobom na tym etapie życia, układające się w pewien obowiązujący wzór

„społecznej starości”. Starość w podejściu Woźniaka jest „bilansem życiowym i czasem realizowania scenariuszy pisanych w kolejnych fazach życia oraz osiągnięciem pełnej dojrzałości, mądrości, jak i krystalizacji inteligencji. Jawi się jako seria zjawisk i sytuacji, którym jednostka musi stawiać czoła, wypracowując sposoby dochodzenia do względnej równowagi w konfrontacji z wymiarami ludzkiej egzystencji: fizycznym, psychologicznym, społecznym, ekonomicznym i filozoficznym” (Woźniak, 2016, s. 198). W tym rzeczowym ujęciu można zauważyć, że to refleksyjne „pogodzenie się” ze starością stanowi rdzeń dotychczasowego społecznego modelu starości, opartego na konkretnych działaniach podejmowanych przez jednostkę na tym etapie życia. Związane jest to właśnie z kategorią wieku społecznego, który w najogólniejszym sensie odnosi się do społecznych oczekiwań co do sposobu zachowania się osób w określonym wieku (Stuart-Hamilton, 2000, s. 19). Odzwierciedla więc społeczną sytuację człowieka (Woźniak, 2016). Jego definicja opiera się także na założeniu, że w poszczególnych fazach życia zmienia się charakter, zakres i hierarchia ról społecznych jednostek, a także jakość postaw społeczeństwa wobec osób starszych (Szatur-Jaworska i in., 2006). To także społeczne wzorce internalizowane przez jednostkę, która osiągając starszy wiek, skłania się do definiowania siebie w tym kontekście (Taranowicz, 2014). Wiek społeczny jest istotny ze względu na społeczne znaczenia, struktury i procesy z nim związane: „żyjemy w społeczeństwie, które skonstruowało znaczenie starości w określony sposób” (Morgan & Kunkel, 2007). Teza traktująca starość jako konstrukt społeczny jest już ugruntowana w nauce (Hazan, 1994; Morgan & Kunkel, 2007; Muszyński, 2020; Łuszczynska, 2022). Jan Szczepański już latach 80. XX wieku pisał: „Ale jaka jest metafizyka starości jako zjawiska istnienia, jako kategorii bytu, jako postaci istnienia? Mówię, że w świecie wewnętrznym nie ma starości i że nie ma jej także w świecie między czystymi indywidualnościami, że jest tylko zjawiskiem świata zewnętrznego, gdyż tylko tutaj działa niszczący czas zmieniający wszystko” (Szczepański, 1984, s. 289). Starość jako poczucie wieku jest interpretowana zarówno indywidualnie przez jednostkę, jak i na poziomie społecznym. Z raportu Nationale-Nederlanden *Długie jutro*, opublikowanego w 2023 roku wynika, że granicę starości ankietowani, którzy byli aktywni zawodowo, usytuowali na granicy 76. roku życia, podczas gdy dla osób przebywających na emeryturze granica ta przesuwana się do 83 lat. Natomiast jeszcze w 2008 roku według sondażu przeprowadzonego przez „Gazetę Wyborczą” za próg starości rozmówcy uznali 60,4 roku dla kobiet i 62,5 roku dla mężczyzn (Pacewicz, 2008). Ten nad wyraz znamieny trend intuicyjnie pokazuje pewną wyczuwalną tendencję – społecznie określana granica starości przesuwana się wyraźnie. Jak pisze Zofia Szarota, „mamy też do czynienia z mentalnościowym zjawiskiem przesuwania granicy starzenia się” (Szarota, 2023, s. 43). Starość jest konstruktem społecznym i kulturowym,

zmieniającym się w zależności od czasu, typu społeczeństwa i otoczenia społecznego, „innymi słowy, starość to nie tyle kwestia wieku, co jego percepcja w określonym czasie” (Zamorska & Makuch, 2018, s. 30). W rozstrzygnięciu granicy starości istotna jest kwestia autoidentyfikacji jednostki, która samą siebie określa jako osobę starszą (Bugajska, 2005; Muszyński, 2020). Obok kategorii wieku społecznego pojawia się pojęcie „wieku subiektywnego”, który uwzględnia indywidualne „czucie się na ileś lat” (Łuszczynska, 2022). Subiektywnie przeżywane starzenie się staje się istotne dla zrozumienia jego społecznego wymiaru, podlega społecznym definicjom, wytwarza się w trakcie nieustannego negocjowania i przekształcania jego znaczeń w relacjach społecznych. W ocenie Dawn Carr i Lydii Manning należy przede wszystkim zrozumieć, a nie tylko wyjaśnić, jakie znaczenie osoby starsze przypisują swoim doświadczeniom w procesie starzenia, jak je rozumieją zgodnie z myślą, że „obraz starości nie jest jedynie odbiciem społecznej rzeczywistości, ale jest aktywnie współkonstruowany przez jednostkę w procesach społecznej komunikacji, w czasie której dochodzi do formowania rzeczywistości” (Carr & Manning, 2010, s. 23). Na znaczeniu zyskuje także opisowe definiowanie starości przez osoby starsze. Wyniki uzyskane w ramach programu badawczego PolSenior (2007–2010) pokazują, że to stwierdzenia: „nasilające się kłopoty ze zdrowiem” (55,9%), „postępująca zależność od innych” (49,5%) oraz „odczuwalna utrata sił” (46,2%) wiązano z początkiem starości (w: Halicka, 2018). Bugajska stwierdza ponadto, że „złożona interpretacja sytuacji człowieka w ogóle uprawnia do stwierdzenia, że nie można nikogo uczynić starym bez jego pozwolenia” (Bugajska, 2005, s. 52). W opinii L. Morgan i S. Kunkel jednostki co do zasady podzielają oczekiwania społeczne związane z wiekiem. Nie czują jednak szczególnej presji, aby je wypełnić. Wynika to głównie z coraz większej elastyczności tych oczekiwań oraz rosnącej aktywności jednostki w kształtowaniu swojego życia w ramach świata społecznego, w którym funkcjonuje (Morgan & Kunkel, 2007). Wydaje się, że wiek społeczny w sensie jego siły kategoryzowania jednostek słabnie, a w kontekście starości pozostaje społeczną informacją, która jednak przesadnie nie determinuje, nie wyznacza jej przebiegu: „Pan Wacław ma 98 lat i wciąż pracuje. Karierę rozpoczął w trakcie okupacji”. „Pan Józef ma 85 lat i zdaje maturę. Jest pan wzorem dla nas wszystkich” (Business Insider, 2024). Historie te, raptem sprzed kilku miesięcy, już nie szokują, stają się częścią społecznej codzienności. Zdaniem Stelli Grotowskiej związane jest to także z zanikającymi jednolitymi koncepcjami życia (Grotowska, 2014), a według Anthony’ego Giddensa – z rosnącą różnorodnością stylów życia, która idzie w parze ze „spłaszczaniem się” jego przebiegu: „w epoce Internetu dzieciństwo nie jest już takie beztrioskie, natomiast ludzie starsi, tak samo jak młodzi, mają szansę próbować różnych stylów życia” (Giddens, 2009, s. 87). Traktowanie kategorii wieku społecznego przez pryzmat

indywidualnej konstrukcji wieku podkreśla słabnącą moc społecznych norm i oczekiwań określających czas starości czy repertuar ról społecznych jej przynależnych. Coraz częściej obecne jest wśród osób starszych subiektywne podejście w definiowaniu swojego wieku społecznego i indywidualne postrzeganie swojej przynależności do określonej w taki sposób kategorii osób starszych. Przekłada się to w zauważalny sposób na inne, bardziej zróżnicowane doświadczanie starości, a w konsekwencji – na jej społeczny wymiar.

„Trzeci wiek” jako etap życia redefiniowany przez nowe postrzeganie starości

Kolejnym kontekstem, który może wpływać na zmieniające się znaczenia starości, jest kategoria „trzeciego wieku”, bezpośrednio powiązana z pojęciem wieku społecznego i przesuwającą się obecnie społeczną granicą starości. Skoro moment przejścia na emeryturę przestaje ją wyznaczać, to pojawia się nowa przestrzeń, będąca swego rodzaju przedpolem starości, zasilana innymi treściami czy wartościami, niż te dotychczas przypisane starości. Dzisiejsze uwarunkowania demograficzne, rozwój medycyny i wydłużające się życie człowieka powodują, że czas starości, jeśli przyjmiemy za jej początek 60–65. rok życia, okazuje się niebagatelnym etapem życia dla człowieka. Jest tak głównie z powodu długości jej trwania – „czynniki, które przyczyniły się do powstania starzejących się społeczeństw, fundamentalnie zmieniały ludzkie doświadczenia i krajobraz życia. Dłuższe życie umożliwia jednostkom stawanie się i bycie «starszymi» na nowe sposoby” (Angel & Settersten, 2013). Starość rozciąga się więc na wiele dekad, ma swoje wczesne i późne fazy oraz coraz bardziej odmienny przebieg i charakter. Dla głębszego uchwycenia istoty tego zjawiska pojawiła się potrzeba zdefiniowania wewnętrznych podkategorii wiekowych – „czynniki różnicujące sytuację sześćdziesięciolatków i osiemdziesięciolatków stają się ważniejsze niż ich podobieństwa – przestają być jedną kategorią” (Taranowicz, 2014, s. 17). Najczęściej okres starości dzielony jest na etapy związane z wiekiem, stanem zdrowia czy potrzebą wsparcia. Jednym z wariantów periodyzacji starości jest koncepcja „trzeciego wieku”. Jej ideą jest podział życia człowieka na fazy, które ułatwiają zrozumienie zmian zachodzących w starzejących się społeczeństwach. „Pierwszy” oraz „drugi wiek” to okres dzieciństwa i dorosłości, „trzeci” obejmuje czas po zakończeniu aktywności zawodowej, a „czwarty” jest etapem ostatnim – starością definiowaną w kategoriach słabości, zależności i śmierci. Współcześnie koncepcja „trzeciego wieku” zyskuje miano nowego modelu późnego życia, „środkowego kursu”, „późnej dorosłości” – w odróżnieniu od „czwartego wieku”. To w jego kierunku zaobserwować można proces przesuwania się znaczeń dotychczas

ulokowanych w pojęciu starości (Angel & Settersten, 2013). Komunikat CBOS przekazuje, że według badanych osób starszych dopiero w okolicach 75. roku życia zaczyna przybywać opinii, że „to, co najlepsze, już za nami”, choć i ponad 20% badanych powyżej 78. roku życia wciąż zachowuje optymizm, uznając, że „jeszcze wiele dobrego może ich spotkać” (CBOS, 2016). Co więcej, nie tylko możliwości, ale i potrzeby osób reprezentujących kategorie „trzeciego” i „czwartego wieku” coraz bardziej się rozdzielają. U Katarzyny Zamorskiej i Marty Makuch czytamy: „w trzecim wieku (...) narodziła się nowa przestrzeń wolności między czasem, kiedy jesteśmy rodzicami i pracujemy, a czasem zniedołężnienia i śmierci” (Zamorska & Makuch, 2018, s. 34). Tym samym jednostka zyskuje czas na rozwój, samorealizację, odpoczynek, budowanie nowych relacji, a nawet na zaczynanie życia „od nowa”. Poszukuje także innych niż praca źródeł społecznego zaangażowania i uznania. Zgodnie z deklaracjami osób starszych plany prawie połowy badanych związane z przejściem na emeryturę dotyczyły zaangażowania w działalność społeczną i życie kulturalne (CBOS, 2016). W związku z tym fakt przejścia na emeryturę zaczyna nabierać innego znaczenia, przestaje być, jak pisał J. Szczepański, „bezdziejstwem”, a jawi się jako „czas zasłużonej nagrody po latach pracy”, odzwierciedla „drugi akt” czy „fazę bis”, a przy okazji zapewnia pewne finansowe bezpieczeństwo w tym okresie (Angel & Settersten, 2013). Zofia Szarota pisze, że „«odmłodzony» trzeci wiek jest czasem aktywności”, a „starość wychodzi ze społecznego cienia” (Szarota, 2023, s. 47). Dzięki temu trafia do społecznego „mainstreamu” oraz kontekstów, w których do tej pory nie była zakorzeniona. Następuje zmiana stylu życia osób starszych, którą wyznaczają trzy istotne elementy: edukacja, konsumpcja i aktywność. Kolejne pokolenia wchodzące w okres starości są coraz lepiej wykształcone i czerpią z wcześniej nabytych umiejętności i przyzwyczajeń. Dotyczy to zwłaszcza korzystania z urządzeń elektronicznych czy mediów społecznościowych. Ich wiedza nie wynika też głównie z edukacji szkolnej, ale jest rozwijana podczas aktywności zawodowej oraz uzupełniana po jej zakończeniu, chociażby poprzez udział w zajęciach na uniwersytetach trzeciego wieku (Błędowski i in., 2021). Stopniowo rodzi się nowa starość, nowa formuła na „bycie seniorem” i nowa „wspólnotowość losów” – pojawia się społeczna konstatacja, że niezależnie od aktualnego wieku metrykalnego proces wzrastania w starości dotyka każdego. W ocenie Justyny Stypińskiej „starość stanowczo, z determinacją i impetem (od)zyskuje podmiotowość” (Stypińska, 2010, s. 149). Jak tłumaczy Wiesław Godzic, osoby starsze „wywalczyły sobie prawo do przebywania na agorze, wspólnym miejscu społeczeństwa, i do zabierania głosu” (Godzic, 2014, s. 60). Giddens przekonuje, że w obecnych warunkach społecznych zwyczaje osób starszych są zbieżne ze zwyczajami młodszego pokolenia, więc mamy do czynienia raczej ze „społeczeństwem

młodniejącym”, a nie „starzejącym się” (Giddens, 2009). Społecznie doświadczamy procesu, w którym z jednej strony dynamicznie starzeje się społeczeństwo, a z drugiej jaskrawo zmienia się natura starzenia – „obok wizerunku ciepłej babci, pojawiają się aktywna seniorka czy spełniona emerytka (...), obok dni babci i dziadka coraz częściej słyszy się o paradach seniorów” (Młodziak, 2016, s. 63). Dlatego, pomimo obiektywnych doświadczeń starzejących się osób, starość jako społecznie rozpoznawany etap życia zmieni się, a nawet zaniknie (Młodziak, 2016), być może zostanie powiązana z kategorią „czwartego wieku”, utożsamioną z utratą sił, zdrowia czy zależnością i właśnie te cechy będą kluczowym rdzeniem znaczeniowym społecznej konstrukcji pojęcia starości. „Trzeci wiek” przestaje być więc starością w dotychczasowym rozumieniu, bywa nazywany „nową starością”, coraz częściej traktowany jest jako odrębny etap życia, w którym podkreśla się aktywność i rozwój, a akcentuje dojrzałość i doświadczenie. Pojęcie starości jako takiej przesuwa się bardziej w kierunku „czwartego wieku”, charakteryzującego się większymi ograniczeniami zdrowotnymi i potrzebą wsparcia (Angel & Settersten, 2013).

Aktywność jako czynnik kształtujący społeczną akceptację starości

Rosnąca aktywność jednostki w okresie starości, w istocie konstytuująca dla kategorii „trzeciego wieku”, wydaje się kluczową przyczyną znaczeniowo zmieniającej się starości. W poszukiwaniu społecznej strategii „jak dobrze się starzeć” ważną kwestią, zespoloną niejako z czasem spędzonym w starości, jest szeroko rozumiana aktywność, która odzwierciedla ciągły udział osób starszych w życiu społecznym. Właśnie poprzez aktywność osoby starsze wchodziły w interakcje ze społeczeństwem (Carr & Manning, 2010). Stanisława Steuden podkreśla: „aktywność osób starszych działa na zasadzie sprzężenia zwrotnego – jest wyrazem udzielania pozytywnej odpowiedzi na zadania związane z tym okresem życia, a jednocześnie, przez to, że umacnia poczucie własnej wartości, staje się siłą napędową dalszego rozwoju” (Steuden, 2014, s. 82). W społecznej wizji starości aktywność zajmuje zasadnicze miejsce, jest także rdzeniem koncepcji aktywnego starzenia się. Idea ta wyrosła z konieczności poszukiwania odpowiedzi na pytania dotyczące rosnących potrzeb i oczekiwań osób starszych oraz przeciwdziałania ich wykluczaniu społecznemu i marginalizacji, szczególnie w kontekście pogłębiającej się różnorodności grupy osób starszych (Walker, 2002). Aktywne starzenie się jest dzisiaj także powszechnie uznanym fundamentem europejskiej polityki społecznej skierowanej do osób starszych. Według Barbary Szatur-Jaworskiej i Piotra Szukalskiego w refleksji

nad aktywnością w starości można dostrzec trzy podejścia. Pierwsze związane jest z łączeniem aktywności z produktywnością ekonomiczną. Drugie podejście to spojrzenie na aktywność przez pryzmat produktywności społecznej – w tym znaczeniu zawarte jest zalecenie umożliwienia jednostce pozostawania społecznie produktywną jak najdłużej. W trzeciej odsłonie tej aktywności w centrum stawia się podmiotowość jednostki w wymiarze subiektywnym, powiązaną „z poczuciem sprawstwa i przekonaniem o skuteczności własnego działania” (Szatur-Jaworska & Szukalski, 2014, s. 8). Wydaje się, że dzisiejsza rzeczywistość stwarza możliwości, w których osoby starsze mają szansę manifestować swą aktywność we wszystkich tych wymiarach i z tej szansy korzystają. Zdaniem Piotra Błędowskiego potęguje to ich zainteresowanie współczesnym światem, skłania do zajmowania stanowiska w sprawach uznawanych przez nich za ważne i sprzyja ujawnianiu się potrzeb związanych zarówno z konsumpcją, jak i partycypacją społeczną. Wyraża się to m.in. działalnością obywatelską w ramach powstających gminnych i miejskich rad seniorów (Błędowski in., 2021). Iwona Taranowicz dodaje, że dychotomia produktywnego i nieproduktywnego etapu życia zanika, a aktywność zawodowa w procesie starzenia się zamienia się w szeroko pojętą aktywność życiową, natomiast dotychczasowa rola pracownika – w rolę konsumenta (Taranowicz, 2014). Aleksandra Błachnio i Wojciech Maliszewski piszą: „globalna kultura przyczynia się do promowania starości jako modnej, wzrost liczby seniorów w połączeniu z globalizacją rynku, która zintensyfikowała rywalizację o klientów, przyczyniła się do zmiany społecznego i ekonomicznego statusu osób starszych” (Błachnio & Maliszewski, 2014, s. 27). To ważne o tyle, że dotychczas wiązano starość z brakiem aktywności określonej mianem wartościowej społecznie (Łuszczynska, 2021), a osoby starsze jako te nieproduktywne i nieprzydatne znikwały z głównego nurtu życia społecznego. To praca uzasadniała ich użyteczność. Obecnie podobną rolę odgrywa aktywność, która pozwala osobom w procesie starzenia się pozostawać w centrum wydarzeń i czuć się pełnoprawnymi członkami społeczeństwa. Aktywność jest także podstawą społecznie oczekiwanego modelu starości: „Starość nie może być już bierna, wycofanie się w sferę prywatną nie jest już społecznie wskazanym sposobem funkcjonowania osób starszych. Oznacza to również chęć uczenia się nowych rzeczy, akceptowanie nowości i dostosowywanie się do zmieniającego się środowiska” (Taranowicz, 2014, s. 20). W nawiązaniu do tego, poprzez rozwijającą się, szeroko rozumianą aktywność osób starszych, dostrzec można z jednej strony zmianę społecznego postrzegania starości, w której wiek nie musi być przeszkodą w pełnym uczestnictwie w życiu społecznym, z drugiej – swoisty mandat społeczny, pozwalający osobom starszym pozostawać w głównym nurcie i czuć się pełnoprawnymi członkami społeczeństwa.

Tożsamość społeczna osób starszych jako kwestionowanie ich przynależności do kategorii osób starszych

W przekonaniu Elżbiety Smolarkiewicz zmiana staje się immanentną właściwością społecznego świata, w którym „konieczność refleksji, namysłu czy redefinicji kategorii, które do tej pory wydawały się niekwestionowane, ustalone, niezmiennie to element codziennego życia współczesnego człowieka” (Smolarkiewicz, 2019, s. 22). Kolejne pokolenia, socjalizowane w coraz to bardziej odmiennych warunkach społecznych, wchodzą w okres starzenia się, jeszcze bardziej różnicując jego pojęcie. Leslie A. Morgan i Suzanne R. Kunkel piszą: „Gdy nowe grupy ludzi przechodzą przez etapy starzenia się, przynoszą ze sobą unikalny profil historyczny i zmieniają znaczenia oraz wartości związane ze starzeniem się” (Morgan & Kunkel, 2007, s. 12). W tych nowych realiach wyraźnie zmieniają się postawy, zachowania i oczekiwania osób starszych, które z kolei kształtują nowe społeczne doświadczenia starości oraz przypisywane jej znaczenia (Stypińska, 2010; Angel & Settersten, 2013; Młodziak, 2016; Szarota, 2023). Te nowe realia to również czas indywidualnych wyzwań tożsamościowych, jednostki są w stanie podejmować więcej decyzji dotyczących własnej wizji starości. Uwolnione z istniejących ram społecznych i kulturowych, określających zawartość znaczeniową tożsamości osoby starszej, poszukują dla siebie adekwatnego miejsca i muszą „angażować się od nowa, rozpoczynając od indywidualnej definicji własnej starości, która nie pozostaje wolna od nacisków kulturowego ideału starości” (Bugajska, 2015, s. 30).

To już nie tożsamość jako skrzyżowanie kompasu i kotwicy, która, dzięki dotychczas ustalonym parametrom, jednoznacznie wskazywała drogę i sytuowała na właściwym miejscu w świecie społecznym (Misztal, 2000), ale aktywna relacja ze społeczeństwem wyznacza osobie w procesie starzenia się kierunek poszukiwań i kreacji znaczeń na swój temat. Zgodnie z definicją Zbigniewa Bokszańskiego tożsamość jednostki jest układem jej autodefinicji, zbiorem wyobrażeń, sądów i przekonań, które konstruuje ona wobec samej siebie (Bokszański, 1989, s. 12). Kwestia tożsamości jednostki w ponowoczesnym świecie toczy się wokół konsekwencji procesów globalizacyjnych, technologicznych i zmiany społecznej (obecnej we wszystkich obszarach życia społecznego), wyrażających się indywidualizacją, uniwersalizacją, dyferencjacją, a nade wszystko płynnością i zmiennością (Świątkiewicz-Mośny, 2015, s. 10). Ponowoczesność objawiła wizję rzeczywistości społecznej o jej konstrukcyjnym temperamencie i przekonanie o autonomicznym kształtowaniu tożsamości na drodze uzgodnień, interpretacji, o nadawaniu znaczeń przez sprawczy jej podmiot – „w warunkach społeczeństwa postnowoczesnego tożsamość kształtuje się nie tylko w sposób dyskursywny, lecz też jest ona elastycznym systemem odniesień” (Misztal, 2000, s. 143). Tożsamość jednostki

dotyczy jej relacji z samą sobą, ale także jej relacji ze światem zewnętrznym, z innymi ludźmi – tożsamością społeczną, w takim kształcie, w jakim jednostka ją widzi, czuje czy rekonstruuje: „tożsamość społeczna wpływa na tożsamość jednostkową: na samoocenę, na ewentualne dążenia jednostki do zachowania i utwierdzania własnej tożsamości w aktualnym jej kształcie albo przeciwnie – do jej zmiany, przebudowy czy wręcz tworzenia nowej” (Golka, 2006, s. 19). Badacze tożsamości społecznej zwracają także uwagę na konstytuujący ją aspekt, tak dla kształtowania, jak i jej funkcjonowania, tzn. relacyjność. Zgodnie ze słowami Mirosławy Marody: „życie ludzkie jest z natury swej uspołecznione, niezależnie od tego, czy rozpatrujemy je w aspekcie jednostkowym, czy kolektywnym. Innymi słowy, zarówno to, co jednostkowe, jak i to, co kolektywne jest stwarzane poprzez życie w układach ludzi funkcjonujących na różnych piętach społecznie wytwarzanej rzeczywistości” (Marody, 2015, s. 20). W procesie powstawania tożsamości jednostka jest swoiście modelowana przez zbiorowości, w których funkcjonuje, kształtuje się w społecznych interakcjach poprzez określanie się w stosunku do innych, za pomocą uznania podobieństwa oraz poprzez różnicowanie się od nich: „dokonuje się to wraz z przejawami społecznego negocjowania ze względu na własne dążenia i uwarunkowania społeczne” (Golka, 2012, s. 212). Dawn Carr i Lydia Manning zwracają uwagę, że do tej pory w badaniach na temat starości podkreślano egzystencjalne problemy dotyczące śmierci, rodziny czy straty. Obecnie natomiast pojawiają się pytania związane z tym, co znaczy być osobą starszą i jak stwarza się jej społeczna tożsamość (Carr & Manning, 2010, s. 21). Justyna Stypińska pisze: „wiek chronologiczny może nie być żadnym punktem odniesienia, a w procesie kreowania swojej tożsamości wiek jako konstrukt społeczny może być tworzony” (Stypińska, 2010, s. 140). Wobec tego na styku tych procesów, zważywszy na pogłębiającą się heterogeniczność grupy osób starszych i rosnący stopień indywidualizacji w jednostkowym przeżywaniu starości, nie jest łatwo jednoznacznie określić charakter społecznej tożsamości osób starszych. Tym bardziej, że jej kształtowanie odbywa się w procesach uzgodnień pomiędzy własnymi wyborami, potrzebami a społecznymi doświadczeniami i oczekiwaniami. Autoidentyfikacja jednostki z wiekiem odbywa się coraz częściej na jej warunkach, a społecznie uzgodniona granica starości wypierana zostaje przez indywidualne konstrukcje i interpretacje jednostki. Trudno więc uchwycić moment, w którym zyskuje ona tożsamość osoby starszej poprzez przynależność do kategorii osób starszych, wyznaczonej chociażby wiekiem społecznym. Społeczny status tej kategorii zanika, albo przesuwają się w czasie. Jednostka samodzielnie decyduje i wybiera, kim chce być – raczej w kierunku tego, gdzie umieściła istotne dla siebie identyfikacje, a w dalszej kolejności w kontekście starości, jeśli w ogóle. Taranowicz jest zdania, że granica, po przekroczeniu której

jednostka definiowała się społecznie w różnych kategoriach i która umożliwiała jednostkom definiowanie siebie w nowy sposób, stała się rozmyta i zaciemniona (Taranowicz, 2014). Stąd sam fakt potencjalnej przynależności do kategorii osób starszych nie określa jej społecznej tożsamości. Można zaryzykować stwierdzenie, że ani status emeryta, ani posiadanie wnucząt, ani nawet potrzeba wsparcia nie zmieniają społecznej tożsamości jednostki w kontekście wieku, jeśli ona sama na to nie pozwoli. Nadal może funkcjonować w wielu kontekstach, tych dotychczasowych i tych, które nabywa z racji zyskanego czasu, a nie wieku. Być może związane jest to z kwestią niezgodności tożsamości jednostkowej z tożsamością społeczną – w rozumieniu jej subiektywnego i obiektywnego aspektu. Marian Golka pisze: „obecnie coraz częściej zachodzą przypadki niezgody jednostki na tę jej tożsamość, którą otoczenie społeczne chciałoby w niej widzieć, a tym bardziej narzucić” (Golka, 2006, s. 20) i ten mechanizm powoduje kwestionowanie społecznej tożsamości osób starszych. Zachodzi wtedy pewien „proces przejścia”, na fali odczuwanego rozdźwięku pomiędzy tożsamością jednostkową a społeczną osoby w starości podejmują wysiłek konstruowania, czy raczej dekonstruowania swej tożsamości w tym społecznym aspekcie. Z każdym kolejnym rocznikiem wchodzących w proces starzenia się dochodzi do takiej dekonstrukcji poprzez ich doświadczenia, aspiracje i potrzeby w rozumieniu „otwierania znaczeń tam, gdzie dotychczas dominowała pewność i oczywistość” (Melosik & Szkudlarek, 1998, s. 50). W tej aktualnej rzeczywistości jednostka staje się nie tylko podmiotem, który konstruuje swoją tożsamość poprzez wybór spośród dostępnych alternatyw, lecz także jej twórcą. Jednostki są więc traktowane jako sprawcy działań, a nie jedynie jako osoby przystosowujące się do otoczenia (Smolarkiewicz, 2019). Owa sprawczość jednostki może wpływać na pojawiające się nowe znaczenia starości, które w konsekwencji wpływają także na ich społeczne odniesienia, a co za tym idzie – na dalsze, jeszcze inne jej tożsamościowe dekonstrukcje.

Nieco inne wyzwanie tożsamościowe, przed którym stają osoby w procesie starzenia, związane jest z tym, co Golka nazywa „ciałem obcym” w tożsamości jednostki, także społecznej. Mogą to być elementy, których jednostka nie lubi, nie akceptuje w sobie, ale których nie może wyrzucić, odrzucić czy zapomnieć (Golka, 2006). Proces starzenia się, związany z nieuchronnością słabości w ciele czy w kondycji psychicznej, może być takim wyzwaniem, przejawiającym się w niezgodzie na starość. W ocenie Golki ta niezgoda może być po prostu częścią tych tożsamości i w pozytywnym scenariuszu dochodzi do jej akceptacji, w negatywnym to odrzucenie zaczyna ją dominować (Golka, 2006). W przypadku osób starszych może to być chęć zatrzymania fizycznych zmian pojawiających się pod wpływem czasu, chociażby poprzez nadmierne wykorzystywanie zabiegów medycyny estetycznej.

Uznanie podmiotowości jednostki jako aktywnie wpływającej na wytwarzanie struktur społecznych pozwoliło kategorii tożsamości społecznej ugruntować swoje znaczenie we współczesnym obrocie socjologicznym. Co za tym idzie, nastąpiła także rewizja powiązanego z nią ściśle pojęcia roli społecznej. Jak pisze Marody: „jednostka zaczęła być konfrontowana z różnorodnością sposobów pełnienia poszczególnych ról, te ostatnie pozbawione zostały funkcji drogowskazów określających zarówno tożsamość, jak i sens życia” (Marody, 2015, s. 196). Obecne, w dzisiejszej rzeczywistości zmian, zakwestionowanie statusu wieku społecznego właściwie odebrało kategorii roli społecznej możliwość wpływu na społeczne ułożenie starości i tożsamość społeczną osób starszych. Zdaniem Marody to ponowoczesność unieważniła wpływ pełnionych ról społecznych na kształtowanie się tożsamości jednostki i dostarczania jej sensu życia, głównie dlatego, że rola zakłada występowanie gwarantowanych kontrolą społeczną oczekiwań oraz podzielanych norm i wzorów postępowania (Marody, 2015). Socjalizacja do roli osoby starszej dokonuje się w coraz to bardziej odmiennych warunkach społecznych, trudno więc o jej ściśle określony wzorzec. Role nie są dzisiaj sztywno ustalone, pozwala to jednostce na większą swobodę i autonomię. Według Stelli Grotowskiej dzisiejsza starość nie jest zdeterminowana przez zewnętrzne wymagania czy ograniczenia, ponieważ role tracą swój charakterystyczny zakres odpowiedzialności oraz społeczne znaczenia i funkcje (Grotowska, 2014). Tożsamość społeczna osób starszych nie jest zatem definiowana przez role społeczne – „tożsamość organizuje sens, podczas gdy role organizują funkcje” (Castells, 2008, s. 23). Ich konfiguracja w okresie starości, pomimo istniejących wyzwań, jest swobodniejsza, część z ról oczywiście się traci, ale inne można dalej kontynuować, a kolejne przyjąć od nowa. Jednostki zyskują także możliwość negocjowania sposobu, w jaki będą je realizowały, np. rolę babci czy dziadka, do tej pory bezpośrednio związane z zapewnieniem opieki wnukom. Godzic tłumaczy: „grupa starszych nie chce nic odebrać komukolwiek, ale czuje, że nie wypełniła jeszcze tej swojej staro-nowej roli. Roli polegającej nie na bawieniu wnuków, ale na analizowaniu przeszłości i teraźniejszości po to, żeby ta refleksja mogła cokolwiek pomóc w przyszłości dzieciom i wnukom” (Godzic, 2014, s. 60).

Zakończenie

Dotychczasowe społeczne postrzeganie starości mocno tkwiło w negatywnych stereotypach i braku rzetelnego namysłu co do jej istoty (Czekanowski, 2012; Woźniak, 2018; Łuszczżyńska 2021), a obrazy starości funkcjonujące w społecznej świadomości przybierały formę skrajnych postaw. Woźniak pisał: „Obiektywne i rozszerzone spojrzenie na polską starość jest zniekształcone przez jednowymiarowe, oparte

na polaryzacji postrzeganie zarówno procesu starzenia się, jak i osób starszych” (Woźniak, 2018, s. 21). Te przeciwieństwa to z jednej strony zmedykalizowany obraz starości jako czasu „udręki”, z drugiej – idealistyczny, przesadnie optymistyczny, „heroiczny” model nieustającej aktywności (Woźniak, 2018; Łuszczynska, 2021). Narracja dotycząca starości, która skupiała uwagę przede wszystkim na takich wątkach jak: odpieranie, niwelowanie i przeciwdziałanie, powoli ewoluuje w kierunku uznawania, akceptacji i poddawania jej głęszemu namysłowi, także naukowemu. Silnie zakorzeniony wzór „w jaki sposób należy się starzeć” stopniowo traci rację bytu. Jak pisze Justyna Osiecka-Chojnacka: „Między społecznymi opiniami o starości a tym, jak się toczy życie starszych pokoleń, zachodzi więc swoiste sprzężenie zwrotne: opinie kształtują w jakiejś mierze sytuację osób starszych, a «realia starości» w danym społeczeństwie mogą zmieniać «tradycyjne» opinie i wizje starości” (Osiecka-Chojnacka, 2012, s. 101).

Jaka jest zatem dzisiejsza starość? Z całą pewnością jest siłą. W opinii Slattery’ego posiada największy potencjał wpływu na życie społeczne w XXI wieku (Slattery, 2022). W obliczu wyzwań aktualnego świata starość ulega przeobrażeniom, jej znaczenia także. Ich źródłem są nie tylko wyżej wskazane konteksty: indywidualizacja procesu starzenia się, słabnące społeczne normy, które tracą siłę umocowania jej w strukturze wieku, pojawiająca się nowa formuła aktywności związana z „trzecim wiekiem”, czy jednostkowo konstruowana społeczna tożsamość w oparciu o kwestionowanie przynależności do kategorii wiekowej. Jednostka coraz bardziej aktywna w konstruowaniu swojej tożsamości społecznej odnosi ją przede wszystkim do siebie, w dalszej kolejności do wieku, w którym się znajduje. Czy wobec tego rodzi się nowa jakość starości – bardziej aktywna, świadoma, dłużej trwająca? Jak postuluje Szarota: „Interesuje mnie kultura «nowej» starości, czyli tej, która samostanowi o sobie. Interesują mnie starsi dorośli, którzy swoją postawą przeciwstawiają się stereotypizacji wizerunku osoby starszej, ageizmowi, gerontomowie i dziadurzeniu, (...) marginalizacji i wyznaczaniu peryferyjnych ról społecznych dla seniorów. Interesuje mnie człowiek starszy (...) widziany jako sprawca własnych czynów, jako osoba kreująca siebie” (Szarota, 2023, s. 38). Czy w atmosferze nieustannych zmian społecznych ponowoczesności powstaje inna, nowa tożsamość społeczna osób starszych? Czy, jak twierdzi Taranowicz, pozostanie „płynną” tożsamością jednostek w różnym wieku: „dziś nie ma już tak wyraźnych drogowskazów. Życie w płynnej nowoczesności (...) nie oferuje żadnych jasnych wskazówek, (...) oznacza płynne tożsamości. Wszyscy obywatele coraz bardziej zmieniającego się i zabieganego świata stają przed wyzwaniem samokonstrukcji” (Taranowicz, 2014, s. 20). Proces starzenia się ewoluuje, zarówno ten jednostkowy, jak i społeczny. Przekształcają się konteksty społeczne i kulturowe, które mu towarzyszą. To wpływa na sposoby

definiowania i przeżywania starości, które wymagają nie tylko naukowej uwagi i rozpoznania, lecz także społecznego namysłu, nowej narracji na jej temat. Slattery proponuje, żeby to dzisiejsi nowi-starzy stali się pokoleniem współarchitektów nowej międzypokoleniowej umowy społecznej na nadchodzące czasy (Slattery, 2022). Marcin Muszyński zwraca uwagę na to, że „starość należy rozumieć, a nie tylko poznawać” (Muszyński, 2020). Wydaje się więc, że owo zrozumienie wiedzie właśnie przez wgląd w indywidualne konstrukcje tożsamościowe osób starszych, które, jak to określał Bronisław Misztal, z „żelaznej klatki” przekształciły się w „lekki płaszcz” (Misztal, 2000, s. 150).

Aby lepiej rozumieć i trafniej odpowiadać na potrzeby starzejącego się społeczeństwa konieczne jest nowe spojrzenie na współczesne ułożenie się zjawiska starości w życiu społecznym. Podejmowanie prób wyjaśniania procesów społecznych dotyczących i współtworzonych przez osoby starsze w relacji z otoczeniem społecznym, a także studiowanie, często zupełnie nowych, zagadnień z tym związanych wymaga doboru adekwatnego aparatu pojęciowego i tworzenia nowych kategorii do jej opisu. Na te potrzeby odpowiada socjologia starości, której perspektywa umieszcza indywidualne doświadczenia w szerszym kontekście społecznym i historycznym oraz zapewnia ramy do ich interpretacji i zrozumienia. Zgodnie ze słowami Slattery’ego: „socjologia starości musi zostać wyprowadzona z «socjologicznego chłodu» i nie tylko zająć swoje miejsce przy wysokim stole nauk społecznych, ale zostać uznana za podstawę nowego paradygmatu (...), potrzebnego do wyzwolenia osób starszych z tradycyjnych stereotypów wieku, przywracając je do aktywnego życia w głównym nurcie społeczeństwa oraz zachęcając i umożliwiając im wspieranie młodszych pokoleń w skutecznym poruszaniu się po chaotycznym świecie” (Slattery, 2022, s. 6).

Bibliografia

- Amery, J. (2018). *O starzeniu się. Bunt i rezygnacja*. Wydawnictwo Aletheia.
- Angel, J. L., & Settersten, Jr., R. A. (2013). The new realities of aging. Social and economics contexts. W: L. J. Waite, T. J. Plewes (red.), *New directions in the Sociology of Aging* (ss. 95–119). The National Academies Press.
- Błachnio, A., & Maliszewski, W. (2014). Active ageing in a global culture. Do we live in an age-friendly environment? *Kultura i Edukacja*, 5(105), 24–35.
- Błędowski, P., Grodzicki T., Mossakowska M., Zdrojewski T. (red.). (2021). *PolSenior2. Badanie poszczególnych obszarów stanu zdrowia osób starszych, w tym jakości życia związanej ze zdrowiem*. Gdański Uniwersytet Medyczny.
- Bokszański, Z. (1998). *Tożsamość. Integracja. Grupa. Tożsamość jednostki w perspektywie socjologicznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

- Bugajska, B. (2005). *Tożsamość człowieka w starości. Studium socjopedagogiczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Bugajska, B. (2015). Dziewiąta faza cyklu życia – propozycja rozszerzenia teorii psychospołecznego rozwoju człowieka E. H. Eriksona. *Exlibris Biblioteka Gerontologii Społecznej*, 1(9), 19–36.
- Carr, D. C., & Manning, L. K. (2010). A new paradigm for qualitative research in the United States. The era of the third age. *Qualitative Sociology Review*, 6(1), 16–33.
- Castells, M. (2008). *Siła tożsamości*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- CBOS. (2016). *Sposoby spędzania czasu przez seniorów. Komunikat z badań, nr 163/2016*. Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- Czekanowski, P. (2012). *Społeczne aspekty starzenia się ludności w Polsce. Perspektywa socjologii starości*. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Erikson, E. H. (2012). *Dopełniony cykl życia*. Helion.
- Fabiś, A., Wawrzyniak, J. K., Chabior, A. (2015). *Ludzka starość. Wybrane zagadnienia gerontologii społecznej*. Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Giddens, A. (2009). *Europa w epoce globalnej*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Godzic, W. (2014). Czy celebryta może być stary? W: B. Szatur-Jaworska (red.), *O sposobach mówienia o starości. Debata, analiza, przykłady* (ss. 76–81). Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.
- Golka, M. (2006). Czym bywa tożsamość? W: M. Golka (red.), *Kłopoty z tożsamością* (ss. 9–35). Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Golka, M. (2012). Konstruowanie tożsamości – czynniki społeczno-kulturowe. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 74(2), 209–223.
- Grotowska, S. (2014). Old age – roleless role or time of freedom. W: I. Taranowicz, S. Grotowska (red.), *Understanding ageing in contemporary Poland. Social and cultural perspectives* (ss. 25–37). Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- GUS. (2023). *Sytuacja osób starszych w Polsce w 2022 roku*. Główny Urząd Statystyczny, Urząd Statystyczny w Białymstoku.
- Halicka, M. (2018). Starzenie się społeczeństwa i w społeczeństwie. *Pedagogika Społeczna*, 3(69), 21–32.
- Hazan, H. (1994). *Old age. Construction and deconstructions*. Cambridge University Press.
- Kowalik, W., & Pawlina, A. (red.). (2015). *Nowe zjawiska i procesy w badaniach nad polskimi kulturami starości*. Wydawnictwo Akademii Górniczo-Hutniczej.
- Łuszczczyńska, M. (2021). *Ageing as a social challenge. Individual, family and social aspects in Poland*. Routledge.
- Łuszczczyńska, M. (2022). Constructing old age. Social theory on the creation and dismantling of harmful attitudes. W: L. J. Garcia, L. Belanger-Hardy, J. Jutai, M. Łuszczczyńska (red.), *Well-being in later life. The notion of connected autonomy* (ss. 82–97). Routledge.

- Majewska-Kafarowska, A. (2017). Doświadczenie starości – rozważania wokół pojęć i zjawisk (nie)oczywistych. *Edukacja Dorosłych*, 76(1), 43–50.
- Marody, M. (2015). *Jednostka po nowoczesności. Perspektywa socjologiczna*. Scholar.
- Melosik, Z., & Szkudlarek, T. (1998). *Kultura, tożsamość i edukacja – migotanie znaczeń*. Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Mills, C. W. (2007). *Wyobrażenia socjologiczne*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Misztal, B. (2000). *Teoria socjologiczna a praktyka społeczna*. Universitas.
- Młodziński, I. (2016). O zmienności pojęć: społeczna historia starości. *Konteksty Społeczne*, 2(4), 50–64.
- Morgan, L. A., Kunkel, S. R. (2007). *Aging, society, and the life course*. Springer Publishing Co.
- Muszyński, M. (2020). Paradygmat konstrukcjonizmu społecznego w badaniach nad starością i starzeniem się. *Kwartalnik Pedagogiczny*, 65(4), 50–65.
- Osiecka-Chojnacka, J. (2012). Społeczne opinie o starości a wdrażanie idei aktywnego starzenia się. *Studia BIAS*, 2(30), 101–128.
- Slattery, M. (2022). *The New Sociology of Ageing*. Routledge.
- Smolarkiewicz, E. (2019). *Przemiany tożsamości. W stronę identyfikacji*. Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Stouden, S. (2012). *Psychologia starzenia się i starości*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Stuart-Hamilton, I. (2000). *Psychologia starzenia się*. Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Stypińska, J. (2010). Czy Polska jest krajem dla starych ludzi? O społecznym konstruowaniu starości. *Studia Humanistyczne AGH*, 8(1), 139–150.
- Szarota, Z. (2023). Wyzwania dla nowej starości – esej gerontologiczny. *Studia Paedagogica Ignatiana*, 26(3), 37–60.
- Szatur-Jaworska, B. (2013). Założenia dotyczące ludzi starych w polskich badaniach społecznych – rozważania nieteoretyczne. W: D. Rancew-Sikora, C. Obracht-Prondzyński, M. Kaczmarczyk, P. Czekanowski (red.), *O społecznym znaczeniu tożsamości, miejsca i czasu życia. Szkice socjologiczne i gerontologiczne* (ss. 347–361). Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie.
- Szatur-Jaworska, B., Błędowski, P., Dzięgielewska, M. (2006). *Podstawy gerontologii społecznej*. Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Szczepański, J. (1978). *Sprawy ludzkie*. Czytelnik.
- Szukalski, P. (2009). Starzenie się ludności – wyzwania XXI wieku. W: P. Szukalski (red.), *Przygotowanie do starości* (ss. 17–36). Zakład Ubezpieczeń Społecznych.
- Szukalski, P., & Szatur-Jaworska, B. (2014). *Aktywne starzenie się. Przeciwdziałanie barierom*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Świątkiewicz-Mośny, M. (2015). *Konstruowanie nowych tożsamości w warunkach globalizacji*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Taranowicz, I. (2014). Deconstructing old age? On the evolution of social concepts of the late stage of life. W: I. Taranowicz, S. Grotowska (red.), *Understanding ageing in contemporary Poland. Social and cultural perspectives* (ss. 13–25). Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Walker, A. (2002). A strategy for active ageing. *International Social Security Review*, 55(1), 121–139.
- Woźniak, Z. (2016). *Starość. Bilans – Zadanie – Wyzwanie*. Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Woźniak, Z. (2018). Senior – *terra incognita*? W: M. Herudzińska, I. Przybył (red.), *Senior wobec realiów współczesności* (ss. 13–29). Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Zamorska, K., & Makuch, M. (2018). *Starzenie się społeczeństwa. Wymiar społeczny, gospodarczy i polityczny*. Księgarnia Akademicka Uniwersytetu Wrocławskiego.

Netografia

- Business Insider (2024). *Pan Józef ma 85 lat i zdaje maturę*, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/pan-jozef-ma-85-lat-i-zdaje-mature-to-najstarszy-maturzysta-w-polsce/26qcn9r> [dostęp: 22.10.2024].
- Nationale-Nederlanden (2023). *Raport. Długie jutro*. Nationale-Nederlanden, <https://prowlly-uploads.s3.eu-west-1.amazonaws.com/uploads/6351/assets/602132/-a566a510c50a1f-898fdae6c62bfa6f53.pdf> [dostęp: 22.10.2024].
- Pacewicz, P. (2008). To nie jest kraj dla starych ludzi, a zwłaszcza nie dla starych kobiet. *Gazeta Wyborcza*, <https://wyborcza.pl/7,75398,5953709,to-nie-jest-kraj-dla-starych-ludzi-a-zwlaszcza-nie-dla-starych.html> [dostęp: 22.10.2024].
- United Nations of Economic and Social Affairs, Population Division. (2022). *World Population Prospects 2022. Summary of Results*, https://www.un.org/development/desa/pd/sites/www.un.org.development.desa.pd/files/wpp2022_summary_of_results.pdf [dostęp: 22.10.2024].

